

Żywy pomnik Jana Pawła II

Po śmierci nieodżałowanego Papieża w głowach Polaków zrodziły się setki, a nawet tysiące pomysłów utrwalenia Jego pamięci w naszym narodzie.

Niewątpliwie godną myślą jest, aby w Wadowicach żywym pomnikiem był dobrze prosperujący Dom Pielęgnacyjny Chorych im. dr Edmunda Wojtyły. Fundacja pod tą nazwą zbiera pieniądze na dokończenie remontów tego domu znajdującego się przy ul. Barskiej. Bardzo dużo już zrobiono. Dużo jednak pozostaje jeszcze do

wykonania. W ostatnich dniach na ten fundusz parafia nasza złożyła 10 tys. zł. Mam świadomość, że chociaż nam przy remontach bazyliki dużo pieniędzy potrzeba, to jednak jeśli nie będę się dzielił z potrzebującymi, to Bóg zamknie przede mną szczodroliwość ludzkich serc. Jednocześnie poprosiłem przewodniczącą fundacji – Panią Stanisławę Wodyńską, aby w niedzielę 19 czerwca Panie stanęły przy naszej świątyni i zbierały ofiary na ten piękny i bardzo potrzebny cel.

ks. Proboszcz

ISSN 1640-0607
5 czerwca 2005 r. Nr 23 (274) Rok 6

Nasza wielka wdzięczność

W ostatnich dniach otrzymałem z Urzędu Miasta zawiadomienie następującej treści:

Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Wadowicach w odpowiedzi na pismo dotyczące zmiany organizacji ruchu na Pl. Jana Pawła II informuje że po przeanalizowaniu propozycji rozwiązań komunikacyjnych przedstawianych uprzednio przez Duszpasterską Radę Parafialną oraz po otrzymaniu pozytywnej opinii Komendy Powiatowej Policji wprowadził zmianę, organizacji ruchu polegającą na wyłączeniu z ruchu części Pl. Jana Pawła II, na odcinku drogi bezpośrednio przed Bazyliką.

Takie rozwiązanie ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa licznym grupom pielgrzymkowym udającym się do Bazyliki oraz pozostawia możliwość dojazdu do Pl. Jana Pawła II i ul. Krakowskiej dla mieszkańców i prowadzących działalność gospodarczą.

*Kierownik Wydziału
Tadeusz Krupnik*

Pragnę również serdecznie podziękować PT Urzędowi Miasta za wspaniałomyślne udostępnienie możliwości korzystania z parkingu przy Urzędzie Miasta podczas mszy św. niedzielnych.

ks. Proboszcz

*Po zakończeniu każdej Mszy św., kiedy celebrans żegna zgromadzenie słowami: *Ite, Missa est* - wszyscy winni czuć się posłani jako „misjonarze Eucharystii” do wszystkich środowisk, by dzielić się wielkim darem, który otrzymali. Ten bowiem, kto spotyka Chrystusa w Eucharystii, nie może nie głosić swym życiem miłosiernej miłości Odkupiciela.*

Jan Paweł II

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-
ROKA OZEASZA:**

Oz 6, 3-6

Bóg pragnie miłości

***Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają.
Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.***

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘGO
PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 4, 18-25

Wiara podstawą usprawiedliwienia

EWANGELIA: Mt 9, 9-13 *Powołanie Mateusza na Apostoła*

Gdy Jezus wychodził z Kafarnaum, ujrzał człowieka siedzącego w komorze celnej, imieniem Mateusz, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną». On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do

Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» On, usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary”. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Oto słowo Pańskie.

Wzruszająca jest scena dzisiejszej Ewangelii o powołaniu Mateusza. Krótka i bogata w treść. Zatrzymajmy się w naszej refleksji nad jej istotnymi elementami. Przede wszystkim Jezus przechodzi obok człowieka. To pierwsza i ważna uwaga Ewangelisty. Bóg zbliża się do nas, przechodzi obok nas. Nie możemy mówić: „w moim życiu nie był obecny Bóg.” On jest a my Go nie zauważamy. Następnie Jezus mówi do celnika „Pójdź za mną.” To bardzo radykalne wezwanie skierowane do człowieka. Zauważmy, że Mateusz celnik siedzi na komorze i nie ma ochoty nigdzie się ruszać. Bóg kiedy przechodzi

kieruje do nas propozycję, która zmienia nasze życie. To nie jest jakieś głaskanie i doskonalenie tego co już zrobiliśmy. Bóg nas całkowicie zmienia. Takie jest doświadczenie tych, którzy w pewnym momencie swojego życia usłyszeli i poszli za głosem Boga. I w końcu zwróćmy uwagę, że Pan Jezus siada za stołem i jest z tymi, którzy mieli odwagę pójść za Nim. Na każdej Mszy świętej Bóg pragnie nam dać swój pokarm. Nie ukrywajmy, że potrzeba w naszym życiu zdecydowanej odpowiedzi wobec Jezusowego Ciała i Krwi pod eucharystycznymi postaciami.

Ks. Jan J.

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W **czerwcu** swój Roczek obchodzą:

Marek Chowaniak
Mateusz Foszman
Gabriel Głowacki
Emilia Pytlowska



Patryk Tłomak
Natalia Ogiegło
Zuzanna Guzdek

*Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci najpóźniej do
Mszy św. w zakrystii lub kancelarii.*

-2-

(ciąg dalszy ze str. 5)

nie przysłuchiwali się. Po tylu latach wracam do tych pokazowych katechez, podczas których młodego ks. Zdzisława postrzegalem jako bardzo utalentowanego katechetę, kochającego dzieci i zawsze starannie przygotowanego do zajęć. Byłem również pod wrażeniem wielkiej kultury życia osobistego.

Choć tyle lat minęło, to jednak patrząc przez ostatnie 8 lat na ks. Prałata widzę, że Boży dar umiłowania dzieci i młodzieży wciąż Go wypełnia, a dystygowane podejście do ludzi zawsze są mu bliskie.

Księżę Prałacie – Jubilacie – życzę zadowolenia i radości. Przecież to oznacza ła-cińskie słowo „jubileusz”.

ks. Proboszcz

Cd. świadectw ze spotkań z Ojcem Świętym Janem Pawłem II

Z Ojcem Świętym Janem Pawłem II spotkałem się podczas pielgrzymki do Polski w 1987 roku, było to w Szczecinie moim mieście rodzinnym. Kończyłem studia, miałem zostać oficerem Marynarki Handlowej. Swoją ojczyznę traktowałem jako kraj bez przyszłości, z którego chciałem wyjechać

Podczas całonocnego oczekiwania i w czasie wizyty Ojca Świętego doszło do mnie, że ta nasza Polska może być zupełnie inna. Po prostu Ojciec Święty nas jednoczył mimo tylu trudów oczekiwania.

Ja osobiście przestałem się bać i z większą ufnością zacząłem patrzeć w przyszłość. Począwszy od lat 90-tych, aż do końca pontyfikatu Jana Pawła II zawsze chciałem pojechać do Rzymu, by tam spotkać Ojca Świętego. Jednakże mniej lub bardziej ważne powody zatrzymywały mnie w kraju.

Na wieść o śmierci Ojca Świętego postanowiłem, że bez względu na wszystko muszę pojechać na pogrzeb do Rzymu.

Z moim bratem ustaliliśmy, że powinien pojechać przynajmniej jeden przedstawiciel z każdej rodziny. W poszukiwaniach telefonicznie – internetowych udało mi się 4 kwietnia zapisać mnie i bratową na pielgrzymkę organizowaną przez parafię przy Bazylice Ofiarow. NMP w Wadowicach.

Wsiadliśmy w samochód w Szczecinie wieczorem 4.kwietnia i szczęśliwie dojechaliśmy do Wadowic wczesnym rankiem 5 kwietnia. Po krótkim wypoczynku dołączyliśmy do Pielgrzymów w Bazylice wadowickiej i uczestniczyliśmy w mszy św. przed wyjazdem do Rzymu.

Dzięki Bożej łasce było nam dane spełnić pragnienie serca, by uczestniczyć w pogrzebie Wielkiego Rodaka Ojca Świętego Jana Pawła II.

*Artur Halaburda
Szczecin*

Kandydaci do Rady Duszpasterskiej

Przed dwoma tygodniami zwróciłem się do parafian z prośbą o nadsyłanie proponowanych Radnych, jako zaangażowanych katolików, którzy weszliby do Duszpasterskiej Rady Parafialnej. Na tę prośbę pozytywnie odpowiedziały 22 osoby. Bardzo dziękuję za wystawionych kandydatów. Proszę jednak, aby dalej – znając swoich – napisać ich kandydaturę ze swoim podpisem i włożyć tę kartkę do skrzynki z prośbami i podziękowaniami przy ołtarzu Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

-7-

ks. Proboszcz

Intencje mszalne:



Poniedziałek 6 czerwca

- 6.⁰⁰ Wintencji Aleksandry o zdrowie i błog. Boże
- 7.⁰⁰ Wintencji Ojca Świętego Jana Pawła II
- 7.³⁰ Śp. Maria Stachera
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kiełtaczyński
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Anna Zajac

Wtorek 7 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kiełtaczyński
- 7.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
- 7.³⁰ Śp. Maria Stachera
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 12.⁰⁰ O błog. Boże dla Stanko Mijak
- 18.⁰⁰ Śp. Jan Paweł II od pracowników
Starostwa Powiatowego
Śp. Władysław, Bronisława, Krystyna Wojtas

Środa 8 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Józef i Wiktoria Skupień z dziećmi
- 7.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
- 7.³⁰ Śp. Maria Stachera
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej
w czasie operacji dla Zdzisławy
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ O błog. Boże dla Vozo Merceer
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 9 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Zajac
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 7.³⁰ Śp. Tadeusz Kiełtaczyński
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 12.⁰⁰ O błog. Boże dla Ivan Mercer
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Dziękczynna z prośbą o zdrowie i błog. Boże dla
Grzegorza Nieszczyńskiego w 18 r. urodzin

Piątek 10 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Satława
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 7.³⁰ Śp. Tadeusz Kiełtaczyński
- 8.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Bogumiła, Tadeusz, Henryk
- 12.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 18.⁰⁰ Śp. Józef Maj z rodzicami
Śp. Wiesław Pławny

Sobota 11 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Satława
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 7.³⁰ Śp. Bolesław Bandała i Maria - 24 r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 12.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Zajac - 2 r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Helena Dzikuc

Niedziela 12 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Stachera
- 7.³⁰ Śp. Ewa Książek - 5 r. śm
Wintencji Duszpasterzy parafii od 10 Róży
- 9.⁰⁰ O błog. Boże dla Haliny i Ryszarda w 15 r. ślubu
- 10.³⁰ Śp. Paweł Uniwersał
Śp. Helena Stanisław
- 12.⁰⁰ Śp. Władysława Ochocka
- 13.¹⁵ *Roczki*
- 19.⁰⁰ Śp. Maria i Marian Gabryl

Ogłoszenia parafialne

X Niedziela Zwykła 05.06.2005

1. W ostatnich dniach przeżyliśmy procesję Bożego Ciała wraz z oktawą. Bóg zapłać wszystkim, którzy swoją obecnością przyczynili się do uroczystego przeżycia tych świętych dni. Specjalne podziękowania członkom Ochotniczej Straży Pożarnej za przygotowanie konstrukcji ołtarzowych, a także rodzicom dzieci pierwszokomunijnych za ich przystrojenie. Dziękujemy Siostrom Nazaretankom za przygotowanie drugiego ołtarza. Mamy wdzięczność dla rodzin, które przygotowały ołtarzyki w czwartek w oktawie Bożego Ciała.

2. Przez cały czerwiec czcimy Najświętsze Serce Boże poprzez nabożeństwo, które odprawiamy codziennie o godz. 18.30.

3. Z radością informujemy parafian, że ks. prałat Zdzisław Kałwa będzie obchodził uroczystość Złotego Jubileuszu Kapłaństwa w niedzielę 19 czerwca na mszy św. o godz. 12.00. W tym dniu Msza św. o godz. 13.15 odbędzie się w kaplicy parafialnej.

4. Fundacja im. dr Edmunda Wojtyły, która tworzy Pielęgniacyjny Dom Chorych na ul. Barskiej, będzie zbierała na ten cel ofiary przy naszym kościele w niedzielę 19 czerwca.

5. Organizujemy pielgrzymkę do Zakopanego śladami św. Brata Alberta – Kuźnicę oraz Krzeptówki, a także Bachledówka. Wyjazd w sobotę 11 czerwca o godz. 7.00. Koszt 20 zł.

6. Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa zapraszamy na pielgrzymkę w sobotę 18 czerwca. Wyjazd o godz. 6.30. Koszt przejazdu wyjątkowo 10 zł.

7. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Norberta, biskupa, w środę – wspomnienie św. Jadwigi, królowej, w czwartek – wspomnienie św. Efrema, diakona i doktora Kościoła, w piątek – wspomnienie bł. Bogumiła, biskupa, w sobotę – wspomnienie św. Barnaby, apostoła.

-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz

Zjazd szkół im. Jana Pawła II

Podsumowanie wraz z podziękowaniem

Wciąż wracam do niepokojącego pytania: Dlaczego dzień zjazdu uczniów szkół im. Jana Pawła II był wyjątkowo brzydki? 18 maja 2005 roku w Wadowicach przez cały dzień, od rana do wieczora, było bardzo zimno i deszczowo. Dlaczego Patron tej uroczystości nie uprosił pogody? Prawdą przecież jest to, co Benedykt XVI mówi: „Stoi w oknie domu Ojca niebieskiego nasz umiłowany Jan Paweł II i nam błogosławi”. Błogosławi w trudzie, znużeniu i wyczerpaniu. Błogosławi na ich przezwyższanie i doprowadzenie do zwycięstwa.

-3-

Szkoła, która nosi imię Jana Pawła II, nie może wychowywać do życia łatwego, ale do pięknego, tzn. trudnego. Te słowa, które często wypowiadał Jan Korczak posyłając swoich wychowanków w świat, są bardzo bliskie temu, czego uczył Ojciec Święty o wychowaniu.

Wytrwać w trudzie i niewygodach. Wymagać od siebie choćby inni nie wymagali. Wspinać się po kamieniach i iść wąską ścieżką do źródła, bo tam jest najczystsza, a więc najzdrowsza woda. Tak obrazowo

(ciąg dalszy na str. 4)

POGRZEB



Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:

Śp. Jan Siuta, ur. 1923 r., zam. ul. Żwirki i Wigury

Śp. Helena Zmysłowska, ur. 1917 r., zam. ul. Barska

Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

(ciąg dalszy ze str. 5)

pisał Ojciec Święty w Tryptyku Rzymskim. Iść pod prąd. Tyle słów podsumowania tego wielkiego dnia.

Z kolei pragnę wyrazić podziękowanie. To był nasz wielki sukces. Zgromadziło się ok. 5 tys. uczniów, którzy wytrwali w zimnie i w słońcu. Każdy sukces ma wielu ojców. Dlatego wyrażam wdzięczność wszystkim ojcom tego sukcesu: Dyrekcji Szkół w Radoczy, a także Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Wadowicach. Urzędowi Miasta z Panią Burmistrz za serdeczny wkład w organizowanie, ale także pomoc w nakarmieniu tylu młodych ludzi. Przecież to kosztowało prawie 16 tys. zł. nie licząc wyszukania sponsorów, którzy obdarowali chlebem i mięsem. Wdzięczność przekazuję pracownikom kuchni „Podhalanina”. Wszystkiego zapłacić się nie da. W kuchni żeby jedzenie było smaczne – kucharki muszą włożyć w gotowanie nie tylko dużą umiejętność, ale i serce do przygotowywanych pokarmów i do tych, którzy ich pracą będą nakarmieni. Nigdy serca, ni miłości nie da się w pełni wycenić, ani też docenić.

Podsumowanie Oktawy Bożego Ciała

W tym Roku Eucharystycznym, Papież Jan Paweł II w liście: „Zostań z nami, Panie” – prosił, aby zwłaszcza święto Bożego Ciała z procesją, oraz oktawą, były specjalnie uroczyste obchodzone. Myślę, że prośbę naszego niezapomnianego Rodaka w dużym stopniu wykonaliśmy. Złożyły się na to następujące elementy: wydłużona trasa procesji – od Karmelu poprzez Bazylikę i Nazaret do św. Piotra. Niewątpliwie ułatwiła nam bardzo liczny udział w procesji

Chcę bardzo podziękować wadowickiej Policji. Bezpieczne parkowanie takiej liczby autobusów, jak również ułatwienie bezpiecznego przejścia i dojścia to zasługa sprawnego i mądrego działania Policji.

Dużą wdzięczność przekazuję Zakładom Cukierniczym „Skawa”. Przekazali nieodpłatnie prawie 300 kg różnego rodzaju ciastek. Jakże dzieci cieszyły się z tych łakoci. Naszym Paniom z Charytatywnego Zespołu Parafialnego serdecznie dziękuję. Dużo włożyły trudu.

Uklon wdzięczności kieruję do Księża pomagającym w godnym przeżyciu uroczystego dnia, w którym czciliśmy 85 rocznicę urodzin Jana Pawła II. Dzięki ks. dziekanowi Tadeuszowi Kasperkowi, a także wizytatorowi ks. Zbigniewowi Bielasowi. Naczelnemu Redaktorowi „Carolusa” ks. Henrykowi Młynarczykowi. Jego współpracownikowi ks. Edwardowi Łatce. Także Księżom naszej parafii, a zwłaszcza ks. Janowi Jarco oraz ks. Krzysztofowi Główce.

Mimo wszystko to był dzień, który przejdzie do historii zjazdów szkół w Wadowicach.

ks. Proboszcz

wyjątkowo piękna i pewna pogoda. Do tych motywów pobudzających nasz liczny udział w procesji trzeba dodać nasze przeżycia związane z chorobą, śmiercią i pogrzebem Ojca Świętego. W tamtych dniach byliśmy razem. Nasz ból i cierpienie przeżywaliśmy solidarnie z Papieżem. Przez tamte dni wyrażaliśmy ją naszą bardzo liczną obecnością w publicznych, wadowickich modlitwach.

To wielki skarb Wadowic – jedność w dobrym.

Wyrażam wdzięczność za udział w tej wyjątkowo licznej procesji. Mam dużo ciepłych słów pod adresem rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Zwłaszcza chodzi mi o te kilka Mam i Tatusiów, którzy bardzo gorliwie i z dużym nakładem sił troszczyli się o wystrój świątyni w dzień I Komunii św. i w następne dni, a także przyczynili się w dzień Bożego Ciała do przystrojenia ołtarza przy naszej bazylice. Nade wszystko dziękuję tym rodzicom za wyjątkową troskę wkładaną w wystrój wnętrza swych dzieci.

Dziękuję również Siostram Nazaretankom za przygotowanie drugiego ołtarza. Był on bardzo dopieszczony. Widać w nim

Ks. Prałat Zdzisław Kałwa ma 50 lat

Oczywiście życia w kapłaństwie Chrystusowym. Za dwa tygodnie będzie obchodził uroczystości złotego jubileuszu kapłaństwa. Z kazaniem na tę uroczystość ks. Jubilat poprosił ks. infułata Kazimierza Sudera.

Z półwiecza przeżytego kapłaństwa większą część spędził w Wadowicach. Przez te lata dał się poznać dzieciom i młodzieży w salkach katechetycznych i szkolnych. Odślał kapłaństwo Chrystusowe przed ministrantami, lektorami.

W tym miejscu koniecznie muszę przytoczyć bardzo ciekaw uzupełnienie.

Przed trzema laty pielgrzymowałem z kapłanami wadowickimi do Wyjątkowego Kapłana Wadowickiego w Rzymie. Słyszałem wtedy z ust naszych księży – rodaków, jak ogromny wpływ na kształtowanie ich powołania miał ks. kanonik Zdzisław – obecny Jubilat. W swych wypowiedziach tak bardzo gloryfikowali rolę Kanonika, że zabrakło miejsca i czasu na ukazanie wpływu rodziców i innych księ-

było wiarę i miłość siostr zakonnych do Najświętszego Sakramentu. Prawdziwy Nazaret.

Budowa ołtarzy na Boże Ciało przez naszych strażaków dała mi okazję do lepszego ich poznania. Wyraźnie w tym roku przy tych ołtarzach Ochotnicza Straż Pożarna w Wadowicach zaistniała. Bardzo pomagali. Przy naszych wspólnych rozmowach doszliśmy do przekonania, że choć różne zrywy społeczne wyłaniają nowe siły i wtedy te nowe twarze są popularne – to jednak zawsze strażacy są wielką siłą każdej małej Ojczyzny. Każdej wioski i miasta. Oby tak dalej było. Wielka dla nich wdzięczność.

ks. Proboszcz

ży, a zwłaszcza łaski Bożej w kształtowanie pozytywnej odpowiedzi danej Jezusowi na zaproszenie: „Pójdź za Mną”.

Służył wielkim doświadczeniem pedagogicznym innym kapłanom jako dekanalny wizytator religii. Niestrudzenie wspiera posługą sakramentalną w konfesjonale. To tylko ogólnikowe ukazanie różnorodnych dróg, którymi idzie ks. prałat Zdzisław Kałwa. Na nich odkrywa swój charyzmat i nim ubogaca podopiecznych.

Ja jednak ks. prałata Zdzisława najbardziej zapamiętałem przed 45-ciu laty. Był wtedy młodym, pięcioletnim wikariuszem parafii św. Mikołaja w Krakowie. Nasz ks. profesor od katechetyki Józef Rozwadowski w ramach praktyk prowadził nas na katechezy do ks. Zdzisława Kałwy. Tam najpierw przysłuchiwaliśmy się i patrzyliśmy jak powinna wyglądać prawdziwa katecheza. Później polecono nam prowadzić poszczególne lekcje, a ks. Zdzisław wraz z naszym ks. Profesorem i pozostałymi kolegami, skrzę-

(ciąg dalszy na str. 7)